

# Rzym ustanawia wizję - numer jedenaście

*Zrozumienie potrójnego zastosowania prorocत्व: 11 września 2001 r. oraz proces ostatecznej próby dla laodycejskiego adwentyzmu*

Jeff Pippenger  
2024-08-30

Tak jak 11 sierpnia 1840 roku potwierdził reguły przyjęte przez Millera, tak po 11 września 2001 roku dla tych, którzy chcieli to dostrzec, stało się jasne, że prorocze zasady przyjęte przez Future for America były prawdziwą biblijną metodologią deszczu późnego, przedstawioną w dwudziestym ósmym rozdziale Księgi Izajasza. Zastosowanie metody linia reformy za linią reformy, jak ukazuje święta historia, dowiodło, że 11 września 2001 roku było powtórzeniem 11 sierpnia 1840 roku.

Dostrzegli, że gdy potężny anioł z Objawienia 10 zstąpił w 1840 roku, typologicznie zapowiedział swoje zstąpienie w 2001 roku. Obaj aniołowie zstąpili, gdy zostało wypełnione prorocत्व dotyczące islamu. Ruch następnie rósł w miarę, jak mężczyźni i kobiety reagowali na skuteczność tej metody. Przywództwo laodycejskiego Adwentyzmu Dnia Siódmego zostało pominięte w czasie końca w 1989 roku, a wówczas ten kościół wszedł w swój ostateczny proces próby, gdy Pan zaczął wybierać ruch trzeciego anioła na swoich rzeczników ostatnich dni.

Jedną z naczelných zasad danyh na czasy ostateczne było potrójne zastosowanie prorocत्वa. Szczególnie w tamtym czasie dotyczyło to potrójnego zastosowania trzech „biad”, które tak wyraźnie potwierdzało wydarzenie z 11 września 2001 roku. Gdy tę prawdę uczciwie zbadano, ci, którzy byli wówczas prowadzeni ku „starym ścieżkom” Jeremiasza, kierowani sercami poszukującymi prawdy, prorocznego wypełnienia, a także słuszności zasad interpretacji prorocत्व przyjętyh przez ruch trzeciego anioła.

Uznano, że właściwe pionierskie rozumienie historii pierwszego biada z dziewiątego rozdziału Apokalipsy odnosiło się do islamu. Fałszywy prorok Mahomet był postrzegany jako król tamtej historii. W tamtej historii islam miał zaatakować Imperium Rzymskie, a sposób prowadzenia wojny przez islam został wyraźnie określony jako uderzenie nagle i niespodziewanie. W tym względzie rozumiano, że sam sposób prowadzenia wojny przez islam dostarczył etymologicznych korzeni słowu „asasyn”. W tamtej historii islam miał ranić wojska Rzymu, a okres ten zakończył się zgodnie ze stu pięćdziesięcioletnim prorocत्वem czasowym. Kiedy to prorocत्व czasowe zakończyło się 27 lipca 1449 roku, rozpoczęły się prorocत्व czasowe i historia drugiego biada.

Rozpoczęło się kolejne prorocत्व czasowe trwające trzysta dziewięćdziesiąt jeden lat i piętnaście dni, które zakończyło się 11 sierpnia 1840 roku. W tej historii władcą, który reprezentował prorocze dzieło islamu, był Ottman, którego typem był Mahomet w historii pierwszego biada. Dziewiąty rozdział mówi, że w historii drugiego biada islam miał zabijać armie Rzymu. Mieli wciąż stosować sposób prowadzenia wojny polegający na nagłych, niespodziewanych atakach, lecz w tej historii po raz pierwszy wynaleziono i zastosowano proch, więc drugie biada

przedstawiało sposób prowadzenia wojny charakteryzujący się nagłym atakiem zabójcy, a ponadto obejmowało użycie materiałów wybuchowych.

11 września 2001 roku trzecia biada islamu nagle uderzyło w duchowe wojska Rzymu ładunkami wybuchowymi. Wydarzenie to wyznaczyło początek kilku linii proroczej prawdy, lecz było wyraźnie oparte na dwóch wcześniejszych świadectwach pierwszego i drugiego biada. Wydarzenie to jasno pokazało, że podobnie jak wzmocnienie historii millerowskiej z 11 sierpnia 1840 roku, kiedy wypełniło się proroctwo o islamie związane z drugim biada i zstąpił anioł z dziesiątego rozdziału Apokalipsy, tak gdy nadeszło proroctwo o islamie związane z trzecim biada, oznaczyło to zstąpienie anioła z osiemnastego rozdziału Apokalipsy w tym dniu.

Czy teraz rozchodzi się pogłoska, jakobym twierdziła, że Nowy Jork ma zostać zmieciony przez falę pływową? Tego nigdy nie powiedziałam. Powiedziałam natomiast, patrząc, jak wyrastają tam wielkie budowle, piętro po piętrze: "Jakie straszne sceny rozegrają się, gdy Pan powstanie, by straszliwie wstrząsnąć ziemią! Wówczas spełnią się słowa z Księgi Objawienia 18,1–3." Cały osiemnasty rozdział Księgi Objawienia jest ostrzeżeniem przed tym, co ma przyjść na ziemię. Nie mam jednak żadnego szczególnego światła co do tego, co ma przyjść na Nowy Jork; wiem tylko, że pewnego dnia wielkie budynki tam zostaną powalone za sprawą Bożej mocy, która wywraca i obala. Z otrzymanego światła wiem, że na świecie jest zniszczenie. Jedno słowo od Pana, jedno dotknięcie Jego potężnej mocy i te masywne budowle runą. Rozegrają się sceny, których grozy nie potrafimy sobie wyobrazić. Review and Herald, 5 lipca 1906.

Ruch Future for America był wówczas postrzegany przez tych, którzy byli skłonni to dostrzec, jako paralela ruchu milleryckiego. Islam trzeciego „biada” od tego momentu stał się głównym elementem przesłania. Natchnienie wyraźnie uczyło, że gdy anioł z Apokalipsy zstąpi, nadejdzie późny deszcz.

"Późny deszcz ma spaść na lud Boży. Potężny anioł ma zstąpić z nieba, a cała ziemia ma zostać oświecona jego chwałą." Review and Herald, 21 kwietnia 1891 r.

Gdy Lew z pokolenia Judy zaczął otwierać szersze zrozumienie późnego deszczu, On poprowadził Swój lud do Księgi Joela, która stanowi podstawowy punkt odniesienia dla późnego deszczu. W tym momencie niektórzy z tych, którzy dołączyli do ruchu po 11 września 2001 roku, uznali, że owady z Księgi Joela, które niszczą Bożą winorośl, prowadząc do przebudzenia Wołania o północy, reprezentowały islam. Nie mogli albo nie chcieli dostrzec, że owady reprezentowały Rzym.

Potężne światło, które pojawiło się dzięki rozpoznaniu potrójnego zastosowania proroctwa w odniesieniu do trzech biada, dostarczyło nieuświęconego logicznego poparcia dla ich twierdzenia, że owady przedstawiały islam. Jak to zawsze bywa, gdy dopuści się prywatną interpretację, dochodzi do wypaczania Pisma w próbie podtrzymania fałszywej przesłanki. W swych wysiłkach, by podtrzymać swoje stanowisko, wykazali, że nie rozumieli zasady typu i antytypu.

W teologii i biblistyce terminy „typ” i „antytyp” służą do opisu relacji między dwoma elementami, w której jeden zapowiada lub stanowi zapowiedź drugiego. Pojęcie to często mieści się w

szerszych kategoriach „cienia” i „rzeczywistości”.

Przez typ rozumie się wydarzenie, osobę lub instytucję w Starym Testamencie, które prefiguruje lub zapowiada odpowiadające im wydarzenie, osobę lub instytucję w Nowym Testamencie. Stanowi symboliczną zapowiedź. Antytyp jest wypełnieniem lub urzeczywistnieniem typu. Jest rzeczywistością zapowiedzianą przez typ. Pojęcie "cienia" i "rzeczywistości" odzwierciedla relację między typem a antytypem. "Cień" oznacza (typ), natomiast "rzeczywistość" oznacza (antytyp).

Niech więc nikt nie osądza was z powodu pokarmu lub napoju ani z powodu święta, nowiu księżycy czy dni szabatu; są to tylko cień rzeczy, które mają nadejść, rzeczywistością zaś jest Chrystus. Kolosan 2:16–17.

Prawo bowiem, mając tylko cień przyszłych dóbr, a nie sam obraz rzeczy, nigdy nie może przez te ofiary, które co roku nieustannie składają, uczynić doskonałymi tych, którzy z nimi przystępują. Hebrajczyków 10:1.

W kontrowersji po 11 września 2001 roku wokół Joela i właściwej identyfikacji papieskiego Rzymu, symbolizowanego przez cztery owady, a tym samym zarysowującej postępujące niszczenie laodycejskiego adwentyzmu, ci, którzy twierdzili, że owady oznaczały islam, nie tylko położyli nieuświęcony nacisk na potrójne zastosowanie trzech „biada”, lecz także wskazywali na typy, które odsyłały do antytypu Rzymu, i utrzymywali, że te typy w istocie identyfikowały islam. Postępując w ten sposób, dali dowód, że albo naprawdę nie rozumieli zasady typu i antytypu, albo uważali, że przeinaczanie typów jest godnym środkiem usprawiedliwiający cel.

W obecnej kontrowersji wokół Rzymu znów pojawiają się dowody, że ci, którzy obstają przy błędnym poglądzie, iż „rabusie” z jedenastego rozdziału Księgi Daniela, czternastego wersetu, to Stany Zjednoczone, nie rozumieją właściwie ani potrójnego zastosowania prorocstwa, ani zasady typu i antytypu.

Kiedy ci, którzy uważają, że „rozbójnicy” to Stany Zjednoczone, starają się podtrzymać swoje stanowisko, posługując się potrójnym zastosowaniem trzech Rzymów, aby rzekomo dowieść, że współczesny Rzym, trzecia manifestacja Rzymu, to Stany Zjednoczone. Ufając, że nie składają umyślnie fałszywego świadectwa i że jedynie przejawiają ślełą nieznaną zasadę potrójnego zastosowania prorocstwa, posługując się proroczą charakterystyką pierwszych dwóch Rzymów i twierdzą, że cecha historii Rzymu identyfikuje współczesny Rzym.

Pogański Rzym jest pierwszym z trzech wypełnień prorocstwa o Rzymie. W ósmym rozdziale Księgi Daniela pogański Rzym jest małym rogiem rodzaju męskiego. W rozdziale drugim pogański Rzym jest sztuką rządzenia państwem. W siódmym rozdziale Księgi Daniela pogański Rzym dzieli się na dziesięcioczęściowe królestwo.

Drugim przejawem Rzymu jest Rzym papieski, który w rozdziale ósmym jest małym rogiem rodzaju żeńskiego, który w rozdziale drugim jest władzą kościelną i który w rozdziale siódmym jest rogiem mówiącym bluźnierstwa i wyrywającym trzy rogi. Rzym pogański jest pojedynczą potęgą, lecz Rzym papieski jest potęgą dwoistą, przedstawiającą Kościół papieski jako panujący nad państwowością dawnych struktur politycznych pogańskiego Rzymu. W 1798 roku władza

papieska otrzymała śmiertelną ranę, lecz nie przestała być kościołem; przestała jedynie być bestią prorocstwa biblijnego, gdyż usunięto świecką władzę, którą wcześniej kontrolowała.

Drugi Rzym to Rzym papieski i działał jako potęga (bestia) prorocstwa biblijnego tylko wtedy, gdy miał możliwość kontrolowania władzy państwowej, aby realizować swoje bluźniercze plany. Pierwszy Rzym był potęgą pojedynczą, drugi Rzym był potęgą dwoistą, a trzeci Rzym jest potęgą troistą. Trzy przejawy Rzymu rządzą się tymi samymi zasadami co każde potrójne zastosowanie prorocstwa. Proroczo istnieją trzy biada, trzy Babilony, trzy Rzymy i trzech Eliaszy. W kategoriach typu i antytypu pierwsze dwa przejawy każdego z potrójnych zastosowań są typami, które stanowią cień trzeciego wypełnienia, które jest antytypem i istotą potrójnego zastosowania prorocstwa.

Jeśli chodzi o Rzym, cechy pierwszych dwóch Rzymów wskazują, że zarówno pogański, jak i papieski Rzym nadawały swemu władcy tytuł Pontifex Maximus. Dlatego tytułem władcy współczesnego Rzymu byłby Pontifex Maximus, tytuł nigdy nie nadawany żadnemu prezydentowi Stanów Zjednoczonych. Pierwsze dwa Rzymy musiały pokonać trzy przeszkody geograficzne, aby umocnić władzę na tronie w swoim określonym okresie historii. Nie ma dowodów, że Stany Zjednoczone pokonały trzy przeszkody geograficzne w okresie poprzedzającym rok 1798.

Pierwsze dwa Rzymy miały wyznaczony określony okres, w którym miały sprawować najwyższą władzę. W wersecie dwudziestym czwartym jedenastego rozdziału Księgi Daniela pogański Rzym jest określony jako panujący przez „czas”, czyli trzysta sześćdziesiąt lat, co miało miejsce od bitwy pod Akcjum w 31 r. p.n.e. aż do roku 330 n.e. Wielokrotnie papieski Rzym jest wskazywany jako panujący przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt lat po usunięciu trzech rogów, od 538 do 1798 roku. W dwudziestym trzecim rozdziale Księgi Izajasza Stany Zjednoczone są określone jako panujące przez siedemdziesiąt symbolicznych lat, jak dni jednego króla, lecz nigdy nie usunęły trzech geograficznych przeszkód przed rozpoczęciem swego siedemdziesięcioletniego symbolicznego panowania.

W Księdze Daniela 11:40–42 współczesny Rzym jest przedstawiony jako pokonujący trzy geograficzne przeszkody: króla południa, ziemię chwalebłą i Egipt, a gdy te trzy przeszkody zostają pokonane i podporządkowane Rzymowi, wówczas tworzą potrójny sojusz smoka, bestii i fałszywego proroka. Jan informuje nas również, że śmiertelna rana bestii papieskiej zostaje uleczona i że następnie panuje ona przez czterdzieści dwa symboliczne miesiące.

I widziałem jedną z jej głów jakby śmiertelnie ranioną; lecz jej śmiertelna rana została uleczona; i cała ziemia zdumiewała się i poszła za bestią. I oddawali pokłon smokowi, który dał władzę bestii, i oddawali pokłon bestii, mówiąc: Któż jest podobny do bestii? Któż może z nią walczyć? I dano jej usta mówiące wielkie rzeczy i bluźnierstwa; i dano jej władzę, aby działała czterdzieści dwa miesiące. Apokalipsa 13:3-5.

Bestia, która po zagojeniu się jej śmiertelnej rany rządzi przez czterdzieści dwa symboliczne miesiące, jest potęgą rzymską.

Proroctwo z Objawienia 13 stwierdza, że moc przedstawiona przez bestię o jagnięcych rogach sprawi, iż 'ziemia i ci, którzy na niej mieszkają' będą oddawać cześć papieżowi — tam symbolizowanemu przez bestię 'podobną do lamparta'. ... Zarówno w Starym, jak i w Nowym Świecie papieżstwo otrzyma hołd w czci oddawanej instytucji niedzieli, która opiera się wyłącznie na autorytecie Kościoła rzymskiego. Wielki bój, 578.

Pogański Rzym, ten pierwszy, panował niepodzielnie przez trzysta sześćdziesiąt lat, zgodnie z Danielem 11:24, a uczynił to po usunięciu trzech przeszkód geograficznych, zgodnie z Danielem 8:9.

Papiestwo, drugi Rzym, panowało niepodzielnie przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt lat w wypełnieniu kilku fragmentów Pisma, i uczyniło to po usunięciu trzech przeszkód geograficznych w wypełnieniu Daniela, rozdział siódmy, wersety ósmy i dwudziesty.

Współczesny Rzym pokonuje króla południa w wersecie czterdziestym jedenastego rozdziału Księgi Daniela, a następnie w wersecie czterdziestym pierwszym pokonuje ziemię chwalebną i w wersecie czterdziestym drugim pokonuje Egipt. Współczesny Rzym jest królem północy w jedenastym rozdziale Księgi Daniela.

Rzym pogański, pierwszy Rzym, był mocą prześladowczą, a Rzym papieski, drugi Rzym, był mocą prześladowczą, i dlatego współczesny Rzym będzie mocą prześladowczą.

Stany Zjednoczone wezmą udział w trzecim prześladowaniu dokonanym przez współczesny Rzym, ale nie oznacza to, że Stany Zjednoczone są władzą papieską; wskazuje to jedynie na cechę relacji między Stanami Zjednoczonymi a władzą papieską w dniach ostatecznych.

Ci, którzy chcą dowodzić, że Stany Zjednoczone są w czasach ostatecznych „grabieżcami twego ludu”, posługują się koncepcją potrójnego zastosowania trzech Rzymów, aby błędnie zidentyfikować Stany Zjednoczone. Chybiona metoda, której używają w kontekście tego potrójnego zastosowania, polega na wyodrębnieniu cechy pierwszych dwóch Rzymów i utrzymywaniu, że to prorocza cecha Rzymu, a nie sam Rzym, stanowi trzeci Rzym.

Wskazują na pierwsze historyczne prawo niedzielne Konstantyna z 321 r. n.e., a następnie na prawo niedzielne papieskiego Rzymu z 538 r. n.e., aby twierdzić, że mające wkrótce nadejść prawo niedzielne w Stanach Zjednoczonych definiuje Stany Zjednoczone jako współczesny Rzym, a także gmatwają swą błędną interpretację, utożsamiając ostrzeżenie Jezusa, by uciekać, gdy pojawi się „ohyda spustoszenia” wspomniana przez Daniela, z prawem niedzielnym. „Ohyda spustoszenia”, o której mówił Jezus, wskazuje na dwa prawa niedzielne w czasach ostatecznych, ale jest to zupełnie inna symbolika, ponieważ jest to ostrzeżenie, by uciekać, a nie ostrzeżenie, by unikać znamienia bestii. Ich wadliwy pogląd nawet nie uwzględnia faktu, że w czasach ostatecznych są dwa konkretne prawa niedzielne.

Gdy więc ujrzycie ohydę spustoszenia, o której mówił prorok Daniel, stojącą na miejscu świętym (kto czyta, niech rozumie), wtedy ci, którzy będą w Judei, niech uciekają w góry; kto będzie na dachu, niech nie schodzi, by zabrać cokolwiek z domu; a kto będzie na polu, niech nie wraca, by wziąć swoje szaty. Biada ciężarnym i karmiącym piersią w owych dniach!

Módlcie się jednak, aby wasza ucieczka nie wypadła zimną ani w dzień szabatu. Mateusza 24:15–20.

„Ohyda spustoszenia, o której mówił prorok Daniel” była znakiem, który Jezus dał swojemu ludowi i który wskazywał, kiedy powinni uciekać przed nadchodzącym zniszczeniem Jerozolimy, gdy pogański Rzym oblegał, a następnie zniszczył świątynię i miasto w latach 66–70 n.e.

Jezus oznajmił słuchającym Go uczniom sądy, które miały spaść na odstępczy Izrael, a zwłaszcza karzącą odplątę, jaka miała ich spotkać za odrzucenie i ukrzyżowanie Mesjasza. Jednoznaczne znaki miały poprzedzić ten straszliwy finał. Budząca grozę godzina miała nadejść nagle i szybko. A Zbawiciel ostrzegł swoich naśladowców: „Gdy więc ujrzycie ohydę spustoszenia, o której mówił prorok Daniel, stojącą na miejscu świętym (kto czyta, niech rozumie), wtedy ci, którzy są w Judei, niech uciekają w góry.” Mateusza 24:15, 16; Łukasza 21:20, 21. Gdy bałwochwalcze sztandary Rzymian zostaną ustawione na świętym terenie, który rozciągał się nieco poza mury miasta, wtedy naśladowcy Chrystusa mieli znaleźć ocalenie w ucieczce. Gdy ukaże się znak ostrzegawczy, ci, którzy chcą ocaleć, nie mogą zwlekać...

Żaden chrześcijanin nie zginął podczas zburzenia Jerozolimy. Chrystus wcześniej ostrzegł swoich uczniów, a wszyscy, którzy uwierzyli Jego słowom, wypatrywali obiecanego znaku. ... Bez zwłoki uciekli w bezpieczne miejsce — do miasta Pelli, w krainie Perei, za Jordanem. Wielki bój, 25, 30.

Gdy zbliżał się rok 538, chrześcijanie tamtych czasów zrozumieli, że Kościół został skażony kompromisem z religią pogaństwa i, opierając się na ostrzeżeniu Chrystusa oraz w świetle świadectwa apostoła Pawła zawartego w Drugim Liście do Tesaloniczan, w rozdziale drugim, uciekli na proroczą pustynię tysiąca dwustu sześćdziesięciu lat.

Ale przed przyjściem Chrystusa miały nastąpić ważne wydarzenia w świecie religijnym, zapowiedziane w prorocztwie. Apostoł oświadczył: „Nie dajcie się szybko zachwiać w umyśle ani zatrwożyć, ani przez ducha, ani przez słowo, ani przez list rzekomo od nas, jakoby dzień Chrystusa był bliski. Niech was nikt w żaden sposób nie zwodzi, bo ten dzień nie nadejdzie, dopóki najpierw nie przyjdzie odstępstwo i nie zostanie objawiony człowiek grzechu, syn zatracenia; który sprzeciwia się i wynosi ponad wszystko, co nazywa się Bogiem lub jest przedmiotem czci; tak że jako Bóg zasiądzie w świątyni Boga, podając się za Boga.”

Słów Pawła nie należało opacznie rozumieć. Nie należało nauczać, jakoby on, na mocy szczególnego objawienia, ostrzegł Tesaloniczan przed rychłym przyjściem Chrystusa. Takie stanowisko wywołałoby zamęt w wierze; rozczarowanie bowiem często prowadzi do niewiary. Apostoł zatem ostrzegł braci, by nie przyjmowali takiego przesłania, jakoby pochodziło od niego, i podkreślił fakt, że władza papieska, tak jasno opisana przez proroka Daniela, miała dopiero powstać i wszcząć wojnę przeciw ludowi Bożemu. Dopóki ta władza nie spełni swego śmiertelniegroźnego i bluźnierczego dzieła, na próżno Kościół miałby wypatrywać przyjścia swego Pana. „Czyż nie pamiętacie — pytał Paweł — że, gdy jeszcze byłem z wami, mówiłem wam o tych rzeczach?”

Straszne były uciski, które miały nawiedzić prawdziwy Kościół. Już w czasie, gdy apostoł pisał, 'tajemnica nieprawości' zaczęła działać. Wydarzenia, które miały nastąpić w przyszłości, miały dokonywać się 'według działania szatana z całą mocą, znakami i kłamliwymi cudami oraz ze wszelkim zwodzeniem nieprawości w tych, którzy giną.'

Szczególnie poważna jest wypowiedź apostoła dotycząca tych, którzy odmówią przyjęcia „miłości prawdy”. „Z tego powodu” — oświadczył o wszystkich, którzy świadomie odrzucają poselstwa prawdy — „Bóg ześle na nich silne zwiedzenie, aby uwierzyli kłamstwu: aby zostali potępieni wszyscy, którzy nie uwierzyli prawdzie, lecz upodobali sobie nieprawość”. Ludzie nie mogą bezkarnie odrzucać ostrzeżeń, które Bóg z miłosierdzia do nich kieruje. Tym, którzy uparcie odwracają się od tych ostrzeżeń, Bóg cofa swego Ducha, pozostawiając ich zwiedzeniom, które umiłowali. Dzieje Apostolskie, 265, 266.

Kompromis między pogaństwem a Kościołem był znakiem ostrzegawczym, który skłonił chrześcijan tamtej epoki do odłączenia się od papieskiego Rzymu, lecz należy zauważyć, że światło, jakie Paweł rzucił na Jezusowe ostrzeżenie, by uciekać, dotyczy tego samego fragmentu, dzięki któremu William Miller zrozumiał, że „the daily” w Księdze Daniela przedstawiało pogański Rzym. Prorocza relacja między pogańskim Rzymem, który powstrzymuje, a następnie ustępuje, aby papieski Rzym mógł zasiąść na tronie, była prawdą, którą należało zrozumieć, ponieważ konsekwencje nierozpoznania tej relacji proroczej sprowadziłyby silne zwiedzenie na tych, którzy nie umiłowali tej prawdy. Siostra White odnosi się do tej samej historii:

Od tych, którzy chcieli pozostać wierni, wymagało to rozpaczliwej walki, by zdecydowanie oprzeć się oszustwom i obrzydliwościom, przebrany w szaty kapłańskie i wprowadzonym do Kościoła. Biblia nie była uznawana jako norma wiary. Naukę o wolności religijnej nazywano herezją, a jej zwolennicy byli nienawidzeni i wyjęci spod prawa.

"Po długim i ciężkim konflikcie wierna garstka postanowiła zerwać wszelkie związki z odstępczym Kościołem, jeśli ten nadal odmówi uwolnienia się od fałszu i bałwochwalstwa. Widzieli, że oddzielenie było absolutną koniecznością, jeśli mieli być posłuszni Słowu Bożemu. Nie śmieli tolerować błędów zgubnych dla własnych dusz ani dawać przykładu, który naraziłby na niebezpieczeństwo wiarę ich dzieci i wnuków. Aby zapewnić pokój i jedność, byli gotowi na wszelkie ustępstwa zgodne z wiernością Bogu; lecz uważali, że nawet pokój byłby zbyt drogo kupiony kosztem zasad. Jeśli jedność można by osiągnąć jedynie przez kompromis z prawdą i sprawiedliwością, niech będzie niezgoda, a nawet wojna." Wielki bóg, 45, 46.

Prorocza relacja między Stanami Zjednoczonymi a papieżem w czasach ostatecznych została ukazana w typie i podkreślona przez Pawłowe wskazanie relacji między pogańskim a papieskim Rzymem w okresie poprzedzającym rok 538 n.e. W potrójnym zastosowaniu Rzymu pogański Rzym wypełnił słowa Jezusa, które wskazywały ohydę spustoszenia jako znak do ucieczki, a papieski Rzym również wypełnił słowa Jezusa. Siostra White wskazuje na kolejne wypełnienie słów Chrystusa.

„Teraz nie jest czas dla ludu Bożego, aby przywiązywać swoje serca do świata ani gromadzić tu swoich skarbów. Nie jest daleki czas, gdy, podobnie jak pierwsi uczniowie, będziemy

zmuszeni szukać schronienia w opuszczonych i odosobnionych miejscach. Tak jak oblężenie Jerozolimy przez wojska rzymskie było sygnałem do ucieczki dla chrześcijan w Judei, tak objęcie władzy przez nasz naród poprzez dekret wymuszający papieski sabat będzie dla nas ostrzeżeniem. Wówczas nadejdzie czas, aby opuścić wielkie miasta, przygotowując się do opuszczenia mniejszych, by zamieszkać w zacisznych domach w ustronnych miejscach pośród gór." Świadectwa, tom 5, 464.

Dla chrześcijan z czasów Chrystusa ostrzeżenie określało, kiedy należy uciec z Jerozolimy. W V i VI wiekach ostrzeżenie dla chrześcijan skłoniło ich do ucieczki na pustynię.

I niewiasta uciekła na pustynię, gdzie ma miejsce przygotowane przez Boga, aby ją tam żywiono przez tysiąc dwieście sześćdziesiąt dni. A niewieście dano dwa skrzydła wielkiego orła, aby mogła ulecieć na pustynię, na swoje miejsce, gdzie jest żywiona przez czas i czasy, i połowę czasu, sprzed oblicza węża. A wąż wyrzucił ze swojej paszczy za niewiastą wodę jak rzekę, aby ją porwała ta rzeka. A ziemia przyszła z pomocą niewieście, i ziemia otworzyła swe usta, i pochłonęła rzekę, którą smok wyrzucił ze swojej paszczy. I smok rozgniewał się na niewiastę i odszedł, aby stoczyć wojnę z resztą jej potomstwa, które strzeże przykazań Bożych i ma świadectwo Jezusa Chrystusa. Objawienie 12:6, 15-17.

Jezus zawsze ilustruje koniec czegoś jego początkiem, gdyż jest Alfą i Omegą. Ostrzeżenie przed ohydą spustoszenia w historii papieskiego Rzymu zostało rozpoznane, gdy uznano, że władza papieska stoi na miejscu świętym.

Ostrzeżenie zostało zapisane przez Mateusza, Marka i Łukasza, a każdy zapis różni się nieco sformułowaniem. Mateusz stwierdza: "Gdy więc ujrzycie ohydę spustoszenia, o której mówił prorok Daniel, stojącą w miejscu świętym", a Marek stwierdza: "Gdy ujrzycie ohydę spustoszenia, o której mówił prorok Daniel, stojącą tam, gdzie nie powinna." Łukasz stwierdza: "Gdy ujrzycie Jerozolimę otoczoną przez wojska, wiedźcie wtedy, że jej spustoszenie jest bliskie. Wtedy ci, którzy są w Judei, niech uciekają w góry."

Wszystkie trzy świadectwa mają zastosowanie łącznie. W bardziej szczegółowym ujęciu u Łukasza wzmianka o Jerozolimie otoczonej przez wojska wskazuje na ostrzeżenie, że gdy pogański Rzym rozpoczął w roku 66 n.e. oblężenie Jerozolimy, chrześcijanie wciąż przebywający w Jerozolimie mieli natychmiast uciekać. U Mateusza wzmianka o „miejscu świętym” odpowiada Pawłowemu wskazaniu na „człowieka grzechu”, który „zasiada w świątyni Boga, podając się za Boga”, stanowiąc tym samym papieskie wypełnienie „ohydy spustoszenia”. U Marka ohyda spustoszenia stoi tam, gdzie stać nie powinna, i odpowiada to ostrzeżeniu o ucieczce skierowanemu do adwentyzmu w czasach ostatecznych. Dwa z tych ostrzeżeń są powiązane z nakazem, aby ten, kto je czyta, zrozumiał, a wszystkie odnoszą się do znaku, który miał poinformować chrześcijan tamtej epoki, że powinni uciekać.

Fałszywe zastosowanie potrójnego zastosowania, wypaczane przez tych, którzy twierdzą, że „łupieżcy twojego ludu” to Stany Zjednoczone, wskazuje, że gdy „ohyda spustoszenia” wypełni się wraz z wprowadzeniem prawa niedzielnego w Stanach Zjednoczonych, to wówczas egzekwowane prawo niedzielne utożsami Stany Zjednoczone ze Współczesnym Rzymem,

ponieważ zarówno pogański, jak i papieski Rzym wcześniej egzekwowały prawo niedzielne.

Problem z tym błędnym zastosowaniem polega na tym, że prawo niedzielne pogańskiego Rzymu miało miejsce w roku 321 n.e., lecz wypełnienie przez pogański Rzym „obrzydliwości spustoszenia” nastąpiło w roku 66 n.e., 255 lat przed prawem niedzielnym z 321 r. n.e. Podobnie kompromis, który doprowadził do powstania „człowieka grzechu”, zachodził już w czasach Pawła, który powiedział: „tajemnica nieprawości już działa”, jednak papieskie prawo niedzielne pojawiło się ponad cztery stulecia później. Pierwsi dwaj świadkowie w potrójnym zastosowaniu prorocstwa ustanawiają cechy trzeciego wypełnienia w czasach ostatecznych. „Obrzydliwość spustoszenia” w czasach ostatecznych, na podstawie dwóch świadków historycznych i trzech biblijnych zapisów słów Chrystusa, stanowi ostrzeżenie, by uciekać, a nie egzekwowanie prawa niedzielnego.

W następnym artykule omówimy, dlaczego to zastosowanie jest błędne w kontekście ustalonych zasad związanych z potrójnym zastosowaniem prorocstwa oraz dlaczego identyfikacja prawa niedzielnego w kontekście ostrzeżenia danego przez Chrystusa stanowi zniekształcenie historii proroczej.

Ten kompromis między pogaństwem a chrześcijaństwem doprowadził do powstania 'człowieka grzechu', zapowiedzianego w prorocztwie jako przeciwstawiającego się Bogu i wynoszącego się ponad Boga. Ten gigantyczny system fałszywej religii jest arcydziełem mocy szatana — pomnikiem jego wysiłków, by zasiąść na tronie i rządzić ziemią zgodnie ze swoją wolą. Wielki spór, 50.